Nadzwyczajne wydanie. Cena 20 groszy.

Nr. 120 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, środa 26 maja 1926 | Rok IX

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN PO[...] SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY: We Lwowie miesięcznie zł 4·20, z dostawą do domu . . . „ 4·50, na prowincji . . . „ 4·50, za granicą . . . „ 6·50. Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski 20 groszy, na prowincjonalnych dworcach 24 gr. Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. Telef. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór drukarnia 496.

ZAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO [...] CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: JAN SZCZYREK

Przygotowania do rozwiązania Sejmu. Kiedy rząd zacznie walkę z paskarstwem i drożyzną?

Opinja angielska o wypadkach w Polsce.

Poglądy na rolę Piłsudskiego.

LONDYN, 24. maja. (Pat.) Ciągłe zaprzeczanie pogłoskom przez polskiego posła o akcji wojskowej generała Hallera i innych przeciwników Marszałka Piłsudskiego wywołały nareszcie skutek i podobnym pogłoskom opinia publiczna nie daje już wiary. „Morning Post“ podaje ciekawą korespondencję z Warszawy:

Od roku 1922 — pisze dziennik — głównem zagadnieniem polskiej polityki była bezczynność marszałka Piłsudskiego.

PIŁSUDSKI JEST NAJWIĘKSZĄ OSOBISTOŚCIĄ POLITYCZNĄ KRAJU

nad wielką częścią armji wpływ jego jest bezwzględny. Wielu Polaków uważa go za twórcę nowego państwa. Piłsudski miał większe znaczenie, niż jakakolwiek partja chociaż prawnie nie miał głosu, choć okres jego urzędowania zakończył się bezpośrednio. Osoba jego była sama w sobie niemal programem dla całej lewicy. Dla umysłów angielskich może wydawać się dziwne, że prawdziwy autor wileńskiego coupe, a jednocześnie główny przedstawiciel ideji federacyjnego załatwienia spraw mniejszościowych, przewodniczący liberałów, socjalistów, radykałów był jednocześnie przywódcą zamachu stanu tam, gdzie kamieniem węgielnym jest powszechne głosowanie. Zamach stanu Marszałka, niezawodnie

NIE BYŁ DAWNIEJ UKARTOWANY

przynajmniej o ile chodzi o niego.

Marszałek nie przedsiębrałby jego napewne, gdyby wiedział, że krew upłynie. Wydaje się pewnem, że pragnąłby ograniczyć się w polityce do spraw wojskowych i nie chce być dyktatorem. Spodziewał się upadku rządu, gdy ukaże się na Pradze lub co najwyżej przekroczy Wisłę, tembardziej, że b. prezydent był dawnym jego współpracownikiem i zawdzięczał swój wybór poparciu Piłsudskiego. Wydaje się, że pragnieniem Marszałka, było obalić rząd Witosa, przyspieszyć wybory do sejmu, zapewnić reformę konstytucji, a przedewszystkiem rozwiać nieprzyjemne zapachy, które zaczynały otaczać życie polityczne w Polsce.

Następny bieg wypadków uniósł go, i wątpliwem jest, czy obecne jego wysiłki zatrzymania tego biegu będą skuteczne.

„Manchester Guardian“ w korespondencji z Warszawy tłumaczy, że Piłsudski nie chciał rewolucji, a tylko demonstracji przeciw gabinetowi Witosa, i myślał, że samo jego pojawienie się spowoduje automatycznie upadek rządu, nie wywołując sprzeciwu ze strony prezydenta Wojciechowskiego. Znający Marszałka Piłsudskiego oraz jego przyjaciół — zaznacza dziennik — którzy pamiętali jego wspaniałomyślność z roku 1919 gdy na ministra w Londynie wyznaczył Sapiehę, który należał do spisku, przeciw nowemu naczelnikowi państwa, nie mieli obaw, aby stał się drugim Mussolinim. Piłsudski

MORALNY DYKTATOR

panujący nad duszami jest silniejszy, niż ktokolwiek. Cały naród wyjąwszy czynniki skrajnie prawicowe i źle poinformowanych Wielkopolan, jest na jego rozkazy.

Berliński korespondent „Timesa“ podaje z Polski bardzo uspokajające wiadomości, podkreślając dobre wrażenie, wywołane wznowieniem rokowań polsko-niemieckich w poprzednio określonym terminie, i wyciąga stąd wniosek, że obecny rząd prowadzi w dalszym ciągu dawną politykę zagraniczną, przypisując słusznie wielką wagę programowi gospodarczemu.

—:::—

Rząd uznaje konieczność rozwiązania Sejmu.

WARSZAWA, 24. maja. (tel. wł.) W prezydjum rady ministrów odbyła się dziś konferencja prasowa, na której premier Bartel oświadczył, że wobec ustalenia terminu i miejsca Zgromadzenia Narodowego, rząd uważa za pierwszy swój obowiązek, zapewnić Zgromadzeniu spokojne obrady.

Rząd liczy się z przewidywanem

ROZWIĄZANIEM SEJMU I SENATU

oraz z konsekwencjami tego.

Liczy się również z koniecznością pewnych zmian w konstytucji, które na czas przejściowy, do wybrania nowego sejmu, wyposażyłyby prezydenta w specjalne pełnomocnictwa, oraz udzieliłyby mu prawne rozwiązywania ciał ustawodawczych.

Rząd jest w trakcie opracowania odnośnych ustaw i przedłoży je sejmowi na pierwszem zebraniu.

—:::—

Przygotowania do rozwiązania Sejmu.

W związku z nieuchronnem, po wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązaniem Sejmu rozpoczęły się w Izbie nie bez udziału p. marszałka Sejmu między głównemi odłamami Izby, t. j. lewicą, centrum i prawicą rokowania co do:

zapewnienia Sejmowi większości 2/3 głosów conajmniej połowy (ustawowej) liczby posłów w celu zmiany Konstytucji w kierunku nadania Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania Sejmu;

zapewnienia Sejmowi większości dla wniosku o nadaniu rządowi pełnomocnictw budżetowych na okres kilkumiesięczny;

wreszcie — uzyskania odpowiedniej liczby głosów w Izbie do rozwiązania Sejmu. Art. 26 Konstytucji głosi w tym przedmiocie: „Sejm może się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością 2/3 głosów przy obecności ustawowej liczby głosów.

—:::—

Uchwały „Wyzwolenia“.

WARSZAWA, 24. maja. (Tel. wł.). Rada Naczelna Wyzwolenia, uchwaliła wczoraj, domagać się rozwiązania Sejmu, wyboru Piłsudskiego na prezydenta, rządu robotniczo - chłopskiego, reformy rolnej i uzdrowienia stosunków gospodarczych i administracyjnych.

—:::—

Odmarsz wojsk z Warszawy.

WARSZAWA, 24. maja. (Tel. wł.). Dziś odmaszerowały z Warszawy na miejsce stałego postoju, oddziały, które przybyły samorzutnie na pomoc Piłsudskiemu. Odchodzącym oddziałom urządziła publiczność serdeczną owację.

—:::—

Pr. 228/26. **W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!**

Sąd okręgowy karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułów, umieszczonych w czasopiśmie „Dziennik Ludowy“ (nadzwyczajne wydanie, z dnia 14. V. 1926: 1) napis w całości, 2) „Zwycięski pochód wojsk Piłsudskiego“ w całości, 3) „Rząd Witosa w rozsypce“ w całości, 4) „Belweder wzięty“, „Rząd uciekł z Warszawy“ w całości, 5) „Odezwa CKW. PPS.“, 6) Odezwa Centr. Komisji Związków Zawodowych“ w całości, zawierają ad 1) 2) 3) i 4) znamiona występku z § 308 uk. ad 5) i 6) znamiona zbrodni z § 65 a) uk., uznał dokonaną w dniu 14. V. 1926 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

Lwów, dnia 18. maja 1926. **Hawel.**

—:::—

Co dalej?

Zdusić spekulację i drożyznę!

Olbrzymie manifestacje w całym kraju, nie wyłączając Pomorza i Poznańskiego, wbrew doniesieniom prasy prawicowej, są *cudownym odruchem* odruchem równocześnie groźnym przeciwko dotychczasowym metodom rządzenia i ich skutkom.

Masy ludowe w Polsce powiedziały krótko:

nie chcemy być okradane;

nie chcemy żyć w bagnie korrupcji;

nie chcemy być rządzone przez kliki powojennych dorobkiewiczów, mających tak silne plecy w sejmie i rządzie.

Stąd hasło:

PRECZ Z TYM SEJMEM. ŻĄDAMY NOWYCH WYBORÓW.

Masy powiedziały coś więcej.

CHCEMY WIDZIEĆ NA NAJWYŻSZYM PIEDESTALE CZŁOWIEKA ROZUMNEGO, CZŁOWIEKA, KTÓREGO NAZWISKO ZWIĄZAŁO SIĘ Z EPOKĄ WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ I Z OSTATNIM ICH EPIZODEM — POWSTANIA I ODBUDOWY PAŃSTWA POLSKIEGO.

Pragnienia tych miljonowych mas muszą być spełnione i to natychmiast. Żadne prawo, żadna dyalektyka, nie może stanąć w sprzeczności z ich wolą. Nie potrafi się tej lawinie przeciwstawić reakcja, ta mieszanina monarchistów, faszystów, nacjonalistów z pod znaków Głąbińskich, Mączyńskich i Prószyńskich, do których ni w pięć ni w dziewięć dołączają się niedobitki oderwane od wsi, generałowie piastowych zastępów. Cała administracja próbuje im pomóc, robi wszystko co może, aby unniejszyć klęskę. — tem gorzej dla nich i tem gorzej dla administracji. Bo i o administracji nie zapomni ta fala oczyszczająca całą atmosferę życia w Polsce.

Jesteśmy więc pewni, że u steru stanie rząd ludzi, którzy dorosną do sytuacji, rząd, który obok innych, pilnych spraw, musi się zabrać do najpilniejszej i najważniejszej, do sprawy

UPORZĄDKOWANIA FINANSÓW I URUCHOMIENIA PRACY.

Te sprawy nie cierpią zwłoki. Za podstawę programu musi być przyjęty program opracowany przez PPS. Nie jest to program socjalistyczny, ale dostosowany do warunków powojennych Europy, program, który z wielkim skutkiem zastosowały państwa po wojnie powstałe. Polska musi być w stosunku do zagranicy traktowana jako jeden organizm gospodarczy, w dziale wymiany pieniężnej i towarowej. Zasada ta musi być konsekwentnie przeprowadzona, a wówczas nastanie możliwa polityka gospodarcza, której dotychczas nie było. W konsekwencji przeprowadzenia tej zasady wyniknąć muszą warunki dla rozwoju gospodarczego i uruchomienia pracy.

Rząd przyszły musi to zrozumieć, do tej roboty musi się zabrać z całą energją, by raz skończyć z anarchją w dziedzinie finansów i produkcji.

Prace te efektu w jednej chwili nie dadzą, a tymczasem

DROŻYZNA SZALEJE.

Ceny mąki, chleba, mięsa, rosną jak na drożdżach. Spekulanci wprowadzili dziś jako jedyną walutę dolar. Dolar stał się jedyną walutą w najdrobniejszym obrocie. To musi się skończyć.

Obecny rząd przejściowy p. Bartla musi tej orgji zapobiec. Dolar z obrotu w Polsce musi być wyrzucony.

Nie jest prawdą, że drogą administracyjnych zarządzeń zrobić tego nie można. Jeżeli wszystkie próby dotychczasowe w tej dziedzinie się nie udawały, to tylko dzięki dotychczasowej administracji. Ta jednak musi zrozumieć, że rządy geszefciarzy się skończyły i albo dostosuje się do nowego porządku, albo musi pójść precz.

Rząd musi się zająć wzrostem drożyzny mąki i chleba. W tej dziedzinie muszą być dla całego państwa wydane zarządzenia przedewszystkiem co do jednolitego przemiału zboża.

Przemiał musi być jednolity, nie mniejszy jak pięćdziesięcioprocentowy dla pszenicy i 60 proc. dla żyta.

Musi być ustalona cena przemiału i w piekarniach cena wypieku.

Na krótki okres czasu należy wstrzymać eksport zboża chlebowego zagranicę, by zwiększyć podaż na rynku wewnętrznym.

Wreszcie rząd nawet tymczasowy powinien zrealizować obowiązującą ustawę o opłacaniu podatku w naturze zbożem.

Zboże tak zebrane, powinno być rzucone na rynek albo też oddane większym miastom i ośrodkom robotniczym dla utrzymania cen zboża.

W tym duchu wysłał tow. poseł Hausner gotowe wnioski na ręce p. premiera Bartla i ministra skarbu Czechowicza.

ZAPOBIEC SPEKULACJI I WZROSTOWI DROŻYZNY

to hasło dnia — które musi być zrealizowane.

Po strejku kolejarzy.

Proklamowanie w momencie przewrotu przez ZZK. i ZZM. strejku kolejowego i łamistrejkowska rola PZK. i Zw. konduktorów i enperowskiego Zjednoczenia, wywołała wśród ogółu kolejarzy żywiołowy pęd do ZZK. Bałamuceni dotąd konduktorzy, biuraliści i inni nie zbyt zresztą liczni, plują dziś w stronę chadeckich i enpeerowskich związków i masowo wstępują do ZZK. Ze wszystkich kół tego związku donoszą nam, że funkcjonarjusze jego nic mogą podołać pracy, złączonej z zapisywaniem nowych członków.

Przewrót warszawski jak błyskawica oświetlił mózgi i stworzył sytuację tak jasną, że żadna, najbardziej „patrjotyczna“ demagogja nie zdołała jej zaciemnić.

Ludzie zrozumieli odrazu, że ich oszukiwano, że ich nadużywano, aby ini uprawiali korupcję i robili karjery.

W związku konduktorów już nastąpił rozłam, z innych członkowie żywiołowo uciekają.

Może nareszcie zrozumieją wszyscy kolejarze i to, że miejsce ich wszystkich w jednym potężnym związku.

Zjazd Okr. Związków Legjonistów i Zw. Strzeleckich

do Marszałka Piłsudskiego, marsz. Rataja i premjera Bartla.

Zjazd delegatów Związków Leg. i Zw. Strzeleckich Wschodniej Małopolski wysłał następującą depeszę do Marszałka Piłsudskiego, Marsz. Rataja i prem. Bartla:

„Delegaci Zw. Leg. i Zw. Strzel. zebrani w poniedziałek dnia 24. maja 1926 na Zjeździe Okr. we Lwowie, składają hołd i cześć Budowniczemu Polski, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i oświadczają się za bezzwłocznem powołaniem Marszałka Piłsudskiego na naczelne stanowisko w państwie, za natychmiastowem rozwiązaniem obecnego sejmu i senatu, za utworzeniem rządu ludowego, za rozwiązaniem problemu mniejszości narodowych, za przeprowadzeniem zasadniczych reform społecznych i politycznych, za uzdrowieniem stosunków w wojsku i administracji oraz za bezwzględnem ukaraniem wszelkiego rodzaju złodziei grosza publicznego.

Generałowie Witosowi pod sądem

za przestępstwa kryminalne.

Generałowie Rozwadowski, Zagórski i Jaźwiński zostali przez prokuratorrra wojskowego pociągnięci karnej za przestępstwa, dokonane z chęci zysku, a mianowicie:

I. **Gen. Rozwadowski** za usiłowanie nadużyć wraz „Zrzeszeniem Pracy“, którego był głównym udziałowcem, przez zabiegi prolongowania umów o dostawę dla armji ze strony kontraktołomnego powyższego Zrzeszenia, oraz za oszustwo przy zawieraniu umów drzewnych z firmą belgijską „Ojen“.

II. **Gen. Zagórski** za nadużycia przy dostawach materjałów lotniczych na stanowisku szefa D-wa lotnictwa.

III. **Gen. Jaźwiński** wreszcie — oskarżony o nadużycia przy wytwórni map wojskowych.

wszyscy trzej generałowie zostali aresztowani.

Zaznaczyć należy, że nie wchodzą tu w grę żadne motywy natury politycznej, czy też osobistych antagonizmów, lecz jedynie tendencja najwyższych władz wojskowych położenia kresu wszelkim nadużyciom natury materjalnej.

Aresztowanie powyższe wywołało w kołach wojskowych niemałe wrażenie. Zrozumiałe też jest dlaczego tym generałom zależało tak bardzo na utrzymaniu rządu Witosa.

Będziemy patrzeć na palce.

W czasie demonstracji niedzielnych, pod pomnikiem Mickiewicza, jak już donosiliśmy, strzelał dwukrotnie z rewolweru student prawa, faszysta, Władysław Jasiński, zamieszkały ul. Mickiewicza 5, syn sędziego we Lwowie.

Drab ten, wprawdzie już na miejscu dostał należytą nauczkę, ale każdy zrozumie, że na tem się skończyć nie może. Jest jeszcze prawo, które powinno pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Tymczasem dowiadujemy się, że są ze wszystkich stron zabiegi, by panicza tego od kary obronić. To się jednak nie uda, ostrzegamy władze że będziemy bardzo uważnie patrzeć na palce. Nie dopuścimy by drabowi uszło strzelanie z rewolweru bezkarnie. Chyba, że jest warjatem to do Kulparkowa z nim, jeżeli zaś przy zdrowych zmysłach to do kryminału.

—:::—

Dziś w Stryju

WIELKIE ZGROMADZENIE POSELSKIE

z referatem tow. posła HAUSNERA na temat: **Wypadki warszawskie a obecne położenie w państwie.**

Marsz. Piłsudskiemu oddać władzę zwierzchnią!

Odezwa organizacyj zawodowych, społecznych i gospodarczych.

Została wydana odezwa, podpisana przez 30 organizacji, skupiających do pół miljona członków w całej Rzeczypospolitej.

Odezwa brzmi jak następuje:

„Pierwsze lata odrodzonej Rzeczypospolitej stały się okresem bolesnego rozpanoszenia się nad całem życiem naszem społeczne, gospodarczem i moralnem, brutalnych walk o interesy grub i koteryj, karjerowiczowstwa jednostek i prywaty.

Powołany do pieczy nad dobrem państwa sejm Rzeczypospolitej nie spełnił swego obowiązku, nie stanął na wysokości zadania, lekkomyślnością swą i wąskiem partyjnictwem poniżając samą zasadę parlamentaryzmu. W życiu i stosunkach naszego sejmu znajdowały się przyczyny ogólnej demoralizacji społecznej, grożącej zalaniem całemu społeczeństwu. Sejm ten nie odpowiadał ani istotnemu układowi sił społecznych w państwie, ani nie zdobył się na inicjatywę, twórczej, celowej pracy dla dobra ogólnego. *W większości swojej wrogi potrzebom demokracji i interesom świta pracującego*, nie rozumiejący tendencji dzisiejszego życia społecznego, niezdolny do przeprowadzenia koniecznych reform społecznych, dotyczących warstwy pracowników umysłowych czy fizycznych, miasta czy wsi, stał się nie źródłem mocy i tężyzny moralnej, ale słabości i rozkładu sił odrodzonej Polski.

Stan taki oddawna już wywoływał obawę o przyszłość kraju u wszystkich, którzy nie zatracili zdolności bezinteresownego patrzenia na przebieg wypadków. Wreszcie *musiał nadejść moment reakcji i protestu*. Protest ten krwawo przejawił się w czasie wydarzeń, jakich widownią stała się w ostatnich dniach Warszawa, a które głośnem echem odezwały się w całym kraju, wszędzie poruszając sumienia obywateli. Cena, którą zapłaciła Polska za ów protest, była *niezmiernie wielka*. To też wszyscy zdający sobie sprawę z doniosłości przeżywanego momentu, bacznie śledzić muszą za dalszym przebiegiem wydarzeń i czuwać, by krew przelana nie poszła marnie, by stała się ona istotnie posiewem moralnego i politycznego odrodzenia Polski.

Podpisane organizacje zawodowe, społeczne i gospodarcze, wyrażają ufność, że

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI

Wielki Obywatel Polski, Niezłomny Bojownik o wolność i demokrację w Polsce, oparty o zaufanie i wiarę szerokich mas obywateli, poprowadzi dalej niezmiennie swe wielkie rozpoczęte dzieło uzdrowienia naszych szych stosunków.

W tym momencie całe społeczeństwo winno karnie stanąć do czynu zdecydowanego i ofiarnego.

Organizacje podpisane za niezbędne uznają w tej chwili:

Objęcie przez Marszałka Piłsudskiego zwierzchniej władzy wykonawczej, rozwiązanie obu izb parlamentarnych, przeprowadzenie nowych wyborów, przeprowadzenie zmian w założeniach organizacyjnych naszego państwa, przez ścisłe określenie i rozgraniczenie kompetencji władzy wykonawczej i prawodawczej i przez rozszerzenie uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej.

Za konieczne uznajemy też rozpoczęcie już teraz ze strony rządu kroków, *zapewniających klasom pracującym dokonanie głębokich reform społecznych i gospodarczych*, stwarzających możność gospodarczego odrodzenia Polski razem z Jej odrodzeniem moralnem.

Oto są postulaty, których wypełnienia oczekujemy i realizację których popierać będziemy, wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

Centralny Związek Kółek rolniczych.
Zjednoczenie Związków Kółek i Org. Roln. Ziem Wschodn.
Tymczasowa Rada Organiz. Spol. i Gos. Ziem Wschodn.
Związek Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej.
Związek Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej.
Polski Związek Kółek Rolniczych.
Wołyński Związek Kółek Rolniczych.
Centralny Związek Osadników.
Towarzystwo Straży Kresowej.
Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej
Związek Strzelecki
Związek Legjonistów.
Polska Organizacja Wolności.
Związek Teatrów Ludowych.
Związek Polskiego Nauczycielstwa Szk. Powszechnych
Związek Zaw. Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.
Związek Srow. Asystentów Wyższych Uczelni.
Związek Zaw. Literatów Polskich w Warszawie.
Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych.
Związek Zaw. Muzyków Rzeczypospolitej Polskiej.
Związek Zaw. Pracowników Kolejowych (ZZK.)
Rada Związków Pracowników Spółdzielczych.
Związek Mechaników Polskich Szkół Państwowych.
Związek Pracowników Państwowych na drogach wodnych.
Centralny Związek Woźnych Państwowych.
Akademicka Polska Organizacja Wolności.
Akademicki Związek Młodzieży Postępowej.
Org. Młodz. Nar. Szkół Wyższych Rzp. Polskiej.
Związek Zaw. prac. handl. biur i przem. (Sienna 16.)

Wzywa się wszystkie organizacje, które solidaryzują się z treścią powyższej odezwy, do publicznego oświadczenia się za nią.

Warszawa, w maju 1926 r.

Olbrzymie manifestacje w Małopolsce
ku czci Marszałka Piłsudskiego.

ŻÓŁKIEW.

Klasa robotnicza Żółkwi wyraziła w uroczystej manifestacji swą solidarność z czynem Piłsudskiego i gotowość do walki z reakcją. Do zgromadzonych przed lokalem związku zawod. budowlanych, przemówił tow. Fedorek zagajając zgromadzenie. Referat o sytuacji politycznej i postulatach socjalistycznych chwili obecnej, wygłosił tow. Klimek. Po wysłuchaniu referatu ruszyli zebrani pochodem pod pomnik Sobieskiego, gdzie powtórnie przemówił tow. Klimek, poczem uchwalono rezolucję domagającą się rządu robotniczo - chłopskiego, rozwiązania Sejmu i Senatu, wyboru Piłsudskiego na prezydenta i ukarania złodziei grosza publicznego.

Następnie ze śpiewem Pierwszej Brygady i Czerwonego Sztandaru ruszył pochód pod pomnik Kościuszki, gdzie po przemówieniu tow. Fedorka uczestnicy rozeszli się w największym spokoju.

—:::—

TARNOPOL.

W niedzielę dnia 23. maja b. r. o godzinie 10-tej przed południem wyruszył z placu sportowego obok parku miejskiego manifestacyjny żywiołowy pochód, ku czci Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Na przedzie muzyka kolejowa i ubrany zielenią i szarfami portret Marszałka Piłsudskiego niesiony przez Strzelców, potem sztandary Z. Z. K. i Stowarzyszenia Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda", następnie prezydja Związku Strzeleckiego, Z. Z. K., Z. z. M., „Gwiazdy" i innych Organizacji pokrewnych, dalej trzy oddziały Strzelców, członkowie „Gwiazdy", Związków zawodowych i szerokie masy społeczeństwa.

Widnieją transparenty: „Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!" „Żądamy rozwiązania Sejmu i Senatu!" „Precz z przekupstwem, partyjnictwem i złodziejami grosza publicznego!"

Pochód przeszedł głównemi ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry i śpiewie „My Pierwsza Brygada" wznosząc okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego i Armji. Pochód zakończył się u stóp pomnika Mickiewicza, gdzie przemówił przedstawiciel Związku Strzeleckiego legjonista ob. Szczerski Gustaw, wykazując w swem pełnem zapału przemówieniu znaczenie postaci Komendanta dla Polski oraz Jego Czyn podjęty dla moralnego odrodzenia Polski. Z koji przemówił ob. Jastrzębski Alojzy prezes Związku Strzeleckiego Oddziału im. St. Wilackiego, który nawiązując do przemówienia przedmowcy, przedłożył następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 23. maja 1926 r. mieszkańcy miasta Tarnopola po urządzeniu żywiołowego manifestacyjnego pochodu ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i po wysłuchaniu przemówienia przedstawiciela Związku Strzeleckiego wyrażają cześć i hołd Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu za Wielki Czyn, podjęty w imię zdrowia moralnego Ojczyzny i stwierdzają, że zdecydowaną wolą całego społeczeństwa jest:

1) Powołanie Marszałka Józefa Piłsudskiego do władzy zwierzchniej w Państwie Polskiem jako reprezentanta bezinteresownej pracy i ofiarnego Czynu dla Ojczyzny.

2) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu, które w obecnym swym składzie nie są zdolne do pracy dla Państwa i nie są równoważnikiem woli narodu.

3) Powołanie Rządu złożonego z ludzi moralnie i umysłowo silnych, którzy bezwzględnie tępić będą korupcję, złodziejstwo i deprawację w życiu publicznem.

Burza oklasków, którą przyjęto rezolucję, była wyrazem zdecydowanej woli społeczeństwa kresowego odnośnie do najważniejszych zagadnień naszego życia państwowego.

Po uchwaleniu rezolucji i odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego i Pierwszej Brygady ob. Jastrzębski rozwiązał manifestację i wezwał zebranych do rozejścia się w największym pokoju dając tem wyraz hołdu dla Komendanta, ku czci którego społeczeństwo kresowe tak żywiołowo zamanifestowało.

Podnieść należy pełne taktu zachowanie się władz ebzpieczeństwa, które na skutek zarządzeń Pana Starosty Malickiego swem taktownem zachowaniem się w zupełności odpowiedziały zadaniu.

Po rozwiązaniu pochodu odprowadziła orkiestra sztandary do lokalu „Gwiazdy".

„Piast" przeciw współdziałaniu z Chjeną?

Informacyjne biuro „Korespodencja" podaje do wiadomości, że odbyte w Krakowie piastowskie debaty były, wbrew oficjalnie partyjnemu oświetleniu nie naradami poselskiemi lecz posiedzeniem klubu.

Na posiedzeniu tym położenia podpisów pod pismem wyrażającem wdzięczność i uznanie dla p. Witosa odmówili senatorowie Buzek i Średniawski, posłowie Bielak, Sobek, Wiszniewski, Tomek, Maślanka oraz wszyscy posłowie Piasta z byłej Kongresówki.

Poza tem na posiedzeniu wypowiedziano się przeciw jakiejkolwiek wspólnej akcji z dawną ósemką.

Witos u brata Jędrzeja.

Jak nas informują posel Wincenty Witos nareszcie „odnalazł się". Przebywa on w Piątkowie na Pomorzu u brata swojego posła Jędrzeja Witosa, właściciela Piątkowa. P. Jędrzej Witos nabył Piątkowo niedawno, wydzierżawiwszy uprzednio inny swój majątek.

Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 25 maja

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE.

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Otello". Premiera. Gośc. występ K. Junoszy-Stępowskiego.

Środa o godz. 7.30 wiecz. „Otello". Gościnny występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego i p. Anny Zielińskiej.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI (ul. Słoneczna).

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Orłow".
Środa o godz. 7.30 wiecz. „Orłow".

—:::—

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO (ul. Grodecka 2).

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Fotel Nr. 47". (Premiera). Pierwszy gościnny występ Bednarzewskiej.

—:::—

„Otello" — potężna tragedja Szekspira, niegrana na naszej scenie od dłuższego szeregu lat, ukaże się po raz pierwszy we wtorek na scenie Teatru Wielkiego. W tytułowej roli wodza — murzyna, Otella, wystąpi znakomity gość, **Kazimierz Junosza-Stępowski**, który tworzy tu jedną z najwspanialszych kreacyj ostatniej doby. W popisowej roli Desdemony wystąpi świetna artystka ulubienica naszej publiczności, p. **Anna Zielińska**, Dalsze główne postacie tragedji odtworzą pp. Skrzydłowska, Bielecki, Kwiatkowski (popisowa rola Jagona), Lochman i Leszek Stępowski. „Otello" ukaże się w nowej inscenizacji, pod reżyserją p. Żyteckiego. Dekoracje projektu Z. Balka.

„Powrót z wojny", oryginalna sztuka współczesna Jana Wiktora Opolskiego, zaszczytnie odznaczona na konkursie im. Gabryeli Zapolskiej, będzie najbliższą nowością repertuaru dramatycznego i ukaże się po raz pierwszy w piątek, bieżącego tygodnia, na scenie Teatru Nowości.

„Wally", mistrzowska opera A. Catalani'ego, o nieskończonem bogactwie przepięknych, świeżych melodyj przemawiających zrozumiałym językiem do słuchaczy, należąca do klejnotów repertuaru scen zagranicznych, ukaże się po raz pierwszy w sobotę bieżącego tygodnia na scenie Teatru Wielkiego.

50-lecie zgonu Aleksandra hr. Fredry. Na dzień 19. lipca b. r. przypada półwiekowa rocznica zgonu wielkiego ojca komedji polskiej, Al. hr. Fredry. Ponieważ ważna ta dla scen naszych rocznica przypada na okres letniej kanikuły, kiedy znaczna część publiczności bawi zwykle poza Lwowem, wobec tego uroczysty obchód w miejskich teatrach przeniesiono na **czerwiec b. r.** Dyrekcja teatrów dokłada wszelkich starań, aby ta uroczystość Fredrowska wypadła pod każdym względem jak najwspanialej.

—:::—

WYJAŚNIENIE. Otrzymujemy następujące pismo: „We wczorajszem wydaniu „Słowa Polskiego", „Gazety Porannej" i „Chwili" ukazały się wzmianki jakobym podczas niedzielnych zajść został przez bojówkarzy endeckich pobity. Czując się zdrów i pełen siły do wygarbowania skóry wszelkim faszystom, oświadczam niniejszem, że w notatkach powyższych dzienników nie ma ani słowa prawdy.

Walenty Całka.

Monarchistyczni i nabożni fałszerze banknotów.

W przeprowadzanym na Węgrzech procesie przeciw monarchistycznym fałszerzom banknotów z ks. Windisch - Graetzem na czele zakończono, po jedenastu posiedzeniach, przesłuchiwanie świadków i oskarżonych.

Przesłuchani przedewszystkiem trzej główni „bohaterowie" Windisch - Graetz, Nadossy i biskup Zadrawecz jaknajskwapliwiej i jaknajelokwentniej wyzyskiwali w dalszym ciągu atuty „patrjotyzmu". Winę tego, że oni fałszowali banknoty złożyli całkowicie i wielce patetycznie na powojenne skrzywdzenie Węgier, na traktat w Trianon, na Francję i oczywiście na lewicę jako na „wewnętrznego wroga" — jak biskup Zadrawacz kaznodziejskim tonem głosił — „podgryzającego państwo, naród i możliwości przyszłego powrotu do potęgi".

Ks. Windisch - Graetz nie wahał się nawet tłomaczyć sądowi, że jeśli on zostanie skazany to uniemożliwiona zostanie na przyszłość wszelka agitacja i akcja za... odzyskaniem ziem straconych dla Węgier przez wojnę.

Najbardziej zdruzgotał proces biskupa Zadrawecza. Wszelkie jego zaprzeczenia runęły przedewszystkiem przy konfrontacji z sekretarzem Windisch — Graetza Rabą, głównie zaś przy następnej konfrontacji z innym biskupem, kryminalnie nie obciążonym, hr. Mikesem. Konfrontacje swierdziły najniewątpliwiej, że biskup Zadrawecz zaprzysięgał fałszerzy nie na jakąś nieokreśloną „patrjotyczną akcję" lecz poprostu i wyraźnie na fałszowanie banknotów — pozatem, że biskup był czynnym współpracownikiem samej fabrykacji i miał powierzoną sobie funkcję „sortowania fabrykatów".

BOJÓWKARZE ENDECCY napadli w niedzielę na spokojnie przechodzącego ul. Kopernika malarza kościelnego Hrabina Władysława, rozbili mu głowę, że grozi wstrząs mózgu, poranili ręce i plecy. Biło go coś 15 młodzieńców, byli ogromnie odważni, bo jak na jednego biedaka to było ich dosyć. A policja szczelnie zamykała kordonem drogę na to pobojowisko, a nikt nie stanął w obronie ofiary uczonej chjeniarskiej praworządności. Także i policja nie uważała za wskazane powstrzymać rozwydrzonych pałkarzy.

GDZIE SĄ CHJENIARZE? Małopolska wschodnia uchodziła dotąd za twierdzę endecji, a dziś cała ta dzielnica, miasta i wsi, nawet najbardziej zapadłe kąty, wszystko rozbrzmiewa entuzjazmem i radością z powodu przepędzenia rządu chjeno - piasta. Gdzie są te masy endeckie? Ani jednej manifestacji nie odważono się urządzić w obronie „praworządności".

Próba niedzielna we Lwowie była czemś tak marnym, że aż przykro było patrzyć, a skończyła się dla wielu w Pogotowiu ratunkowym.

Nastąpił zmierzch bogów endeckich. Okazało się, że „wielkie" stronnictwo to pusta beczka, z której tylko stęchlizna zatruwała powietrze. Dziś atmosfera się radykalnie czyści.

DOLARY zniżkowały wczoraj w dalszym ciągu. W wolnym obrocie płacono je 11.40 przy dalszej tendencji zniżkowej.

OFIARA BRUTALNOŚCI MĘŻA. N. Kramarz, zam. przy ul. Halickiej pod l. 1, przez jakiś czas bawił poza domem. Wczoraj popołudniu, wróciwszy zawiany, wywołał wielką awanturę, przyczem zdemolował urządzenie mieszkania i udał się znów na birbantkę. NNieszczęsna żona tego amatora „szerokiego życia" ze zmartwienia usiłowała struć się esencją octową. Sąsiedzi nieszczęsnej zawezwali lekarza Pogotowia rat., który udzielił desperatce pomocy i pozostawił w opiece domowej.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Za opilstwo i awantury osadzono wczoraj w areszcie: Bronisława Maroszewskiego, Józefa Łukowskiego, Stanisława Jaskólskiego i Władysława Rogozińskiego.

Za wałęsanie się po ulicach miasta aresztowano Elję Kłos i Ewę Starecką.

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. Jakóbowi Landauowi skradziono podczas jazdy tramwajem zegarek złoty z monogramem J. L. wraz z łańcuszkiem, wartości 300 zł.

Na pl. Solskich skradziono Adolfowi Hilperdingowi zegarek, wartości 40 zł.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. Nieznani osobnicy włamali się nocą do sklepu Ozjasza Fingerhuta i przygotowali do wyniesienia towary, wartości 3.000 zł. Śpiący w tym sklepie chłopiec Józef Winstler obudził się w międzyczasie i krzykiem spłoszył włamywaczy. Zaskoczeni tą niespodzianką złodzieje zbiegli na złamanie karku, porzuciwszy łup nie tknięty.

Sprawy partyjne.

* **Posiedzenie Okr. Kom. Rob. P. P. S.** odbędzie się w środę, o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21.

* **Posiedzenie Obwod. Komisji Kobiet P. P. S.** odbędzie się we środę, 26. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu przy ul. Potockiego 75 I. p.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. — Obecność wszystkich towarzyszek konieczna.

—:::—

Baczność! Towarzysze z Borysławia

Borysławska Rada Robotnicza P. P. S. wobec powagi chwili obecnej wzywa wszystkich członków P. P. S. w Borysławiu na

Nadzwyczajne Zgromadzenie Partyjne

które odbędzie się we środę 26. b. m. o godz. 6.30 w sali Domu Ludowego.

Ze sportu.

Czarni—Team Hasmonea—Sparta 4:1. Przez całą grę utrzymują przewagę Czarni, których środkowa trójka grała bez zarzutu. Czarni w nie kompletnym składzie.

Team złożony z najlepszych graczy Hasmonei i Sparty. Zwycięstwo Czarnych zasłużone.

Wisła—Pogoń 1:1. Wisła pokazała śliczną grę kombinacyjną. Poszczególni gracze odznaczali się śliczną techniką. Napad Wisły nie był jednak dysponowany do strzałów i mimo mocnej przewagi przez cały przeciąg zawodów nie mógł uzyskać wyniku, odpowiadającego tej przewadze.

Sędziował p. Szyba, który niesłusznie wykluczył Balcera z gry.

Następnie przedłużył Sz. zawody o kilka minut i w ostatnim momencie podyktował niesłusznie rzut karny, którym Pogoń uzyskała wyrównenie.

Abisyńczycy i ich wierzenia.

Jak wiadomo, jest Abisynja jedynem samodzielnem państwem chrześcijańskiem w Afryce. Mieszkańcy Abisynji są pochodzenia chamickiego, a byli oni znani już starym kulturalnym narodom wschodnim. Według najstarszych źródeł istniały w Ethiopji dwa kulty: pogański, który zbliżony był do religji egipskiej i żydowski. Chrześcijaństwo przedostało się do Abisynji w IV. stuleciu, a wkrótce potem zostało ogłoszone za religję państwową. Kościół abisyński należy do kościołów wschodnich, zjednoczonych z Rzymem i uznaje papieża jako głowę kościoła.

Chrześcijańska Abisynja zachowała jednak wiele obyczai kultu żydowskiego, który, jak wiadomo, przez długi czas panował w tym kraju. Tak n. p. obowiązkowe jest przed chrztem obrzezanie, wzbronione jest spożywanie mięsa zwierząt nieczystych i t. d. Przez całe stulecia święcono w Abisynii sobotę, a dopiero w ostatnich czasach stopniowo wprowadzono świętowanie niedzieli. Również pod względem zagadnień, dotyczących życia pozagrobowego, różni się chrześcijaństwo abisyńskie od katolicyzmu. Tak np. nauka katolicka o czyśćcu jest w Abisynji zupełnie nieznana. Podobnie jak katolicy, uważają Abisyńczycy ślub kościelny za nierozerwalny. A djatego właśnie zawierają oni chętniej śluby cywilne, aby w każdej chwili mieć możność uzyskania rozwodu.

—:::—

Komunikat.

Odczyt Prof. Dr. Ryszarda Ganszyńca. Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie odbędzie się odczyt Prof. Uniw. Dr. Ryszarda Ganszyńca na temat „Nasze postulaty kulturalne i oświatowe", w środę 26. b. m. o godz. 7-mej wieczorem w sali Miejskiego Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska 20.